

Szanowni Państwo,

„Otworzyliście mi oczy” – tak brzmi hasło promowane przez Szkołę Dialogu.

No właśnie, otworzyliście mi oczy, szczególnie w roku ubiegłym. Kiedy uczniowie Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika byli moimi przewodnikami w Radomiu. Kiedy dzięki nim mogłem poznać bogate dziedzictwo żydowskie tego miasta. Był 19 kwietnia. Dzień Pamięci Ofiar Holocaustu.

Otworzyliście mi oczy. Kiedy mogłem wysłuchać znakomitego hip-hopowego teledysku „Oni przeżyli w pamięci” przygotowanego przez uczniów Zespołu Szkół Samochodowych we Włocławku. Kiedy w moich oczach pojawiły się łzy wzruszenia.

W wielu polskich miastach, które odwiedzam w ramach programu Spotkań Regionalnych RPO (kierowanego przez dyr. Barbarę Imiołczyk) pojawiają się nieustannie świadectwa Państwa pracy. To świadczy o sile Forum Dialogu.

Abp Alfons Nossol, postać legendarna dla Śląska i Opolszczyzny, z którym miałem zaszczyt się spotkać w zeszłym tygodniu powiedział: *„Dialog jest językiem macierzystym ludzkości. Wroga zamienia w przeciwnika, a przeciwnika w przyjaciela”*. Natomiast, aby dialog był możliwy trzeba nastawić się na inność – na to, że może nas ona wzbogacić, wzmocnić nasze wnętrza, otworzyć na drugiego człowieka.

Państwo to czynią. Wskrzeszają Państwo te uczucia wśród młodych ludzi. Powodują, że uczniowie stają się ciekawi otaczającego świata, trudnych spraw z przeszłości, skomplikowanej historii, wielokulturowości naszego społeczeństwa. Ale dzięki temu więcej rozumieją oraz oswajają nieznanne.

W ostatnim czasie, który nazwałbym „czasem turbulencji, burzy i naporu” mamy problem właśnie z dialogiem. Autorytety są kwestionowane. Wiedza naukowa poddawana w wątpliwość. Fakty historyczne są przeinaczane. Zmieniane jest znaczenie słów. Postępuje brutalizacja języka. Brak jest woli słuchania drugiego człowieka. Rozmowa zastępowana jest krzykiem, nośnymi hasłami, mocnymi środkami wyrazu.

To się przenosi na społeczeństwo. Mowa nienawiści się rozprzestrzenia. Nienawiść zmienia się wręcz w pogardę, w pozbawianie drugiego człowieka

elementarnej godności czy szacunku. Niektórzy się wywyższają. Twierdzą, że są lepsi, bardziej predystynowani do zaszczytów, prawa do pełnego uczestnictwa w życiu publicznym, ale także prawa do decydowania za innych.

W tej atmosferze trudno jest tworzyć przestrzeń zaufania i wzajemnego zrozumienia. Tym bardziej zatem na docenienie zasługują działania, które są podejmowane wbrew dominującym trendom, które – w niektórych miejscowościach - stają się wręcz aktami obywatelskiej odwagi.

Państwa działalność można porównać do łódki, która płynie gdzieś na środku wielkiej rzeki. Jej prąd jest niezwykle silny, nie widać dna, unosi się muł. Czujemy, że gdzieś w oddali czai się wielki wodospad. Natomiast Państwo – wbrew temu nurtowi – wiosłują i się nie poddają. Wierzą, że w ten sposób się uratują. I uratują przy tym człowieczeństwo.

To zasługuje na wielki szacunek i chciałbym Państwu za to bardzo serdecznie podziękować. Chciałbym także podziękować uczniom za to, że poprzez aktywne uczestnictwo w programach Szkoły Dialogu, własną kreatywność, empatię i zaangażowanie, pokazują swoim rówieśnikom jak można być aktywnym, mądrym i ciekawym świata obywatelem Rzeczypospolitej Polskiej.

*Adam Bodnar*  
*Rzecznik Praw Obywatelskich*